Nr. 7. Toruń, dnia 30 listopada 1927 r. Rok I.

SIŁA I ZDROWIE

Dodatek tygodniowy „Słowa Pomorskiego“

W obliczu IX. olimpjady

Sezon sportów boiskowych już zamarł. Opustoszały przystanie, tory, bieżnie i place tennisowe; sportowa młodzież częściowo przechodzi do sal gimnastycznych, częściowo zajmie się sportami zimowemi; pozostali zaś poprzestaną na wyczekiwaniu pierwszych ciepłych podmuchów wiosny. Jak corocznie.

Lecz w ten zwykły gwar zamierającego sezonu, poprzez odgłosy ostatnich zawodów, meczów i konkursów, przedziera się coraz wyraźniej głos Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, wzywający do wzięcia udziału w Igrzyskach IX Olimpjady, w St. Moritz i Amsterdamie.

Jeden już okres przedolimpijski przeżywaliśmy w Polsce. Było to w roku 1923, kiedy sport polski zdecydował się wziąć pierwszy raz udział w Olimpjadzie. Lecz jakże ówczesna jesień różniła się od dnia dzisiejszego! Głucho wtedy było w Polsce o poważniejszej akcji przygotowawczej do tych igrzysk, a społeczeństwo polskie, nie zdające sobie sprawy z powagi wystąpienia na Olimpjadach — z obojętnością przeszło do porządku dziennego nad sprawą ekspedycji paryskiej.

Lecz oto przeżywamy po raz drugi okres przedolimpijski, a to co widzimy napawa nas ufnością, że ubiegłe lata pracy na polu sportowej kultury w Polsce nie poszły na marne. Pierwsze nasze wystąpienie olimpijskie dało nam w ręce spory zapas doświadczeń i nauki, a te, rozwijane i wprowadzane w czyn stopniowo i racjonalnie doprowadziły do tego, że pod względem mądrej zabiegliwości o powodzenie w stadjonie olimpijskim Polska nie ustępuje pozostałym państwom.

Polski Komitet Olimpijski prowadzący pracę przygotowawczą — nie improwizuje, jak w 1924 roku, — lecz działa według szeroko zakreślonego ścisłego planu. W staraniach o kwatery dla zawodników w St. Moritz i Amsterdamie był jednym z pierwszych, a praca całego szeregu instruktorów, trenerów, organizacja lokalnych ośrodków ćwiczebnych oraz obozy treningowe dla czołowej klasy zawodników wskazują jasno na to, że nie tylko o stronę administracyjną, lecz i o należyte przygotowanie techniczne chodzi Komitetowi.

Lecz wszystkie te wysiłki władz sportowych, zmierzające do godnego zaprezentowania Polski na olbrzymich wszechświatowych igrzyskach miałyby zaledwie połowiczny skutek, gdyby szersze warstwy społeczeństwa znów, jak cztery lata temu przeszły do porządku dziennego nad sprawą olimpizmu w Polsce. Bo rzecz naturalna, że idea, nieoparta na zrozumieniu i popularności na wielkie wystąpienia zdobyć się nigdy nie będzie mogła. Wybrać około stu zawodników, przeszkolić ich, otoczyć opieką trenerów i instruktorów, wyposażyć ich we wszelkie zdobycze techniki sportowej, dać im do ręki najlepszy sprzęt, wysłać ich na igrzyska, dać im na miejscu warunki jak najdogodniejsze — jednem słowem uzbroić ich w maksymum szans na zwycięstwo — toż to ogrom pracy, wymagający nie tylko dobrej woli i energji organizatorów i zawodników, lecz i grubych sum pieniężnych. Tutaj nie starczą już ubogie kiesy młodzieży, która chętnie da swą część lecz pokryć wszystkiego nie zdoła. Tutaj w rachubę musi być już brana cała ta liczna warstwa społeczeństwa, dla której drogi jest honor polskiego imienia, która zdolna jest ocenić, czem dla dobra sprawy polskiej może być zwycięstwo na Olimpjadzie w obliczu przedstawicieli sześćdziesięciu państw i kilkuset korespondentów prasy obu półkul świata.

Jesień zastała polski świat sportowy przy intensywnych przygotowaniach do walki o honor polskich barw na olbrzymich Igrzyskach IX Olimpjady. Prace te niechajże znajdą szeroki oddźwięk w społeczeństwie, gdyż celem ich jest jedno: propaganda i dobro państwowości polskiej.

Roman Szczerbowski. **3.**

Sport na Pomorzu.

Rozdział II: Tennis.

Mimo dużego rozpowszechnienia sportu tennisowego na Pomorzu, poziom jego jest stosunkowo bardzo niski, toteż w tym t. zw. „białym sporcie“ ustępujemy znacznie innym okręgom. — Co jest tego powodem? — W głównej mierze to, że gracze za mało nad sobą pracują, za dużo gra się dla przyjemności, a za mało, że się tak wyrażę dla sportu. Praca nad podniesieniem poziomu sportowego tennisu powinna być graczom ułatwiona w dwa zasadnicze sposoby. Pierwszy i najracjonalniejszy to sprowadzenia przez kluby trenerów. Drugi zaś sposób, to częste rozgrywanie poważnych spotkań, jak o mistrzostwo klubu, okręgu, dzielnicy, czy też o zaszczytne nagrody wędrowne. W spotkaniach tych zawodnicy, mając za przeciwników nieraz dużo silniejszych graczy, muszą dać z siebie maksymum wysiłku, a co zatem idzie, muszą się do tych spotkań odpowiednio przygotować. — To przygotowanie powinno odbywać się właśnie przy pomocy trenera. — Sprowadzenie dobrego trenera jest wewnętrzną sprawą klubu, przyczem strona finansowa odgrywa w tym wypadku zasadniczą rolę, praktycznym rozwiązaniem tej ostatniej sprawy, jest projekt sprowadzenia trenera wspólnie przez kilka klubów.

Inaczej jednak rzecz się ma z tym drugim sposobem, a mianowicie: organizacją częstych rozgrywek i spotkań z graczami wyższej klasy. W tej sprawie inicjatywa powinna należeć do związku. — Niestety dotychczas Pol. Zw. Lawn-Tennisowy tak mało zajmuje się prowincją, że z tej strony narazie na pomoc liczyć nie możemy. Inicjatywa w tym wypadku musi wpłynąć wprost ze źródła złego; tj. z ramienia zainteresowanych klubów czy nawet poszczególnych graczy. Dwa główne kluby uprawiające tennis, w Toruniu „TKS“ i w Bydgoszczy „BKS“, powinny ująć tę inicjatywę w ręce i utworzyć okręgowy związek tennisowy, któryby zorganizował rozgrywki klubowe, międzymiastowe i okręgowe. Tyle odnośnie uwag i projektów.

Przejdźmy teraz zkolei do tego co posiadamy na Pomorzu. W tennica gra na Pomorzu około 1000 osób, sportowi tennisowemu poświęca się jednak maksimum 100 osób, czyli okrągłe 10 proc. Głównemi ośrodkami sportu tennisowego są miasta Toruń, Bydgoszcz i Grudziądz, pozatem w mniejszej mierze Starogard, Chojnice i Kowalewo. Klubów uprawiających

sport tennisowy jest na Pomorzu około 20. Najwięcej boisk tennisowych posiada Bydgoszcz, bo 19, dalej Toruń 15, Grudziądz 11, Gdynia 7 pozatem prawie w każdym mieście jest jedno lub nawet kilka boisk.

Toruń. Ruch tennisowy w Toruniu ujął w swe ręce TKS. Klub posiadający doskonałych 5 boisk, bez względnie najlepszych na Pomorzu, a równorzędnych z najlepszemi w Polsce, liczy niestety w obecnej chwili tylko kilkunastu czynnych członków-tennisistów. Do czołowych graczy należą Herdegen, Zaremba, Mroczkowski, Szczerbowski, Błoch, z niestowarzyszonych Gronkiewicz, z pań Mroczkowska, Mułkówna, Zarembina. Z młodzieży obiecującą siłą jest Szuman. Poza TKS-em posiada sekcję tennisową Klub Spor. „Zuch" z jednem boiskiem tennisowem w Zieleńcu. Nie od rzeczy będzi wspomnieć również o 3 doskonałych nowozałożonych w r. 1927 boiskach tennisowych w Ofic. Szkole Artylerji na Mokrem i 2 w Ofic. Szkole Marynarki Woj.

Bydgoszcz pod względem ilościowym tak graczy jak i boisk jest o wiele bogatsza. Z 19 boisk posiada Bydg. Klub Sport. 8, (3 stare i 5 nowych) „Palestra" 4, „Sportbrüder" 3, reszta przypada na Ofic. Szk. Piech. i inne mniejsze kluby. W ostatnim roku tennis w Bydgoszczy rozwinął się bardzo znacznie, ilość grających wzrosła o 100 proc. szczególnie wśród młodzieży. Asami Bydgoszczy są obecnie inż. Sierzpowski, Sokołowski E., Kamiński, Draheim, Zakrzewski, Bauer itd., z pań p. Rudowska, Grossowa, Burzyńska, siostry Kock.

Wreszcie Grudziądz posiada godnych przedstawicieli w osobach pp. Tomaszewskiego i Bischofa, którzy nieraz odnosili zwycięstwa nad graczami z Torunia i Bydgoszczy. Poza temi 3-ma centrami jest jeszcze wielu nawet niezłych tennisistów, rozsianych po różnych miasteczkach, z tych wymienię choćby z Wąbrzeźna pp. Ostrowskich.

Odnośnie turniei tennisowych to urządzają je perjodycznie: TKS. w Toruniu — tradycyjny 3 maja, 2 międzymiastowe z Bydgoszczą i Grudziądzem, kilka spotkań międzyklubowych oraz ogólno-pomorski w jesieni. W Bydgoszczy BKS. międzymiastowe z Toruniem, Grudziądzem i Inowrocławiem, kilka międzyklubowych oraz tradycyjny o mistrzostwo m. Bydgoszczy, dostępny tylko dla członków klubów bydgoskich. Grudziądz ogranicza się do rozgrywek o mistrzostwo m. Grudziądza oraz kilku spotkań międzyklubowych. Do większych ogólnopolskich turniei należy wymienić turniej w Gdyni urządzany rok rocznie z udziałem najlepszych rakiet polskich.

Na podstawie dotychczasowych obserwacyj i wyników ułożyłem listę najlepszych 10 tennisistów i tennisistów Pomorza. Panowie: 1. Herdegen TKS. 2. E. Sokołowski BKS. 3. Kamiński BKS. 4. Draheim, Sportbrueder Bydg. 5. Tomaszewski K. S. Grudziądz 6. Mroczkowski TKS. 7. Zaremba TKS. 8. Szczerbowski TKS. 9. Zakrzewski BKS. 10. Błoch TKS.

Panie: 1. Rudowska BKS. Bydg. 2. Grossowa BKS. 3. Burzyńska BKS. 4 Kock I Sportbrueder. 5. Kock II. Sportbrueder. 6. Frankowska K. S. Grudziądz. 7. Ostrowska (Wąbrzeźno). 8. Mroczkowska TKS. 9. Zarembina TKS. 10. Muthówna TKS.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Nowy okręg sokoli na Pomorzu.

Do gniazd sokolich powiatu świeckiego.

W myśl uchwały Rady Dzielnic. Związku Tow. Gimn. Sokół z dnia 24 kwietnia b. r., mocą której ma być podzielony Okręg III i to w ten sposób, że powiat świecki stanowi odrębny Okręg XI z siedzibą w Świeciu, przewodnictwo dzielnicy zwołuje Radę Okręgową nowotworzącego się Okręgu na niedzielę, dnia 4-go grudnia b. r., do Świecia z następującym porządkiem obrad:

1) O godz. 8-mej zbiórka delegatów jak niemniej wszystkich członków — Sokołów (wszystkich oddziałów) gniazda Świecia i Przechowa w lokalu prezesa druha Bolesława Nelke'go; 2) o godz. 8.30 wymarsz do kościoła; 3) o godz. 10.15 pochód (złożenie wieńca na cmentarzu) do lokalu posiedzeń druha Popławskiego; 4) o godz. 10.30 zagajenie Zjazdu Rady Okręgowej; 5) przemówienia powitalne; 6) wybór prezydjum; 7) wybór Zarządu Okręgowego; 8) wnioski i wolne głosy; 9) zamknięcie Zjazdu; 10) zaraz po zebraniu Rady Okręgowej odbędzie się zebranie nowowybranego Zarządu, celem ukonstytuowania się.

W myśl § 8 każde T-wo Okręgu (pow. świeckiego) wysyła do Rady taką liczbę przedstawicieli, jaka wypada z podziału liczby członków T-wa przez 50. Ułamki większe niż połowa, przyjmuje się za jedność. T-wa liczące mniej niż 25 członków wysyłają po jednym przedstawicielu. Za podstawę do obliczeń przyjmuje się liczbę członków z końca poprzedniego roku sprawozdawczego.

Przewodnictwo Dzielnicy Pomorskiej
Tow. Gimn. „Sokół"
(—) Wł. Samoliński, prezes.

Tegoroczny sezon piłkarski.

W roku 1927 było znacznie mniej niż w latach poprzednich rozgrywek międzynarodowych.

Reprezentacja Polski rozegrała tylko mecz z Rumunją w Bukareszcie z wynikiem 3:3.

Z zawodów międzymiastowych wymieniamy: Warszawa—Gdańsk 4:0 i 6:0. Lwów—Wrocław 3:1, Górny Śląsk—Wrocław 1:1 (we Wrocławiu), Brno—Wilno 11:0, Polski G. Śląsk — Niemiecki G. Śląsk 2:1.

Odbyły się również mecze: Armja Polska — Armja Rumuńska 4:5, Policja Polska — Policja Węgierska 0:2, Policja Polska — Policja Gdańska 7:2.

Z wyjazdów zagranicznych odbyło się tylko tournee Cracovii, która osiągnęła następujace wyniki: Hakoah (Czerniowce) 5:0, Fulgerul 1:3, BAC 2:5, Slavia (Sofja) 1:0 i 4:1.

Wyjazdy Lwowa do Wrocławia, Warty do Niemiec i Cracovii do Wiednia nie doszły do skutku.

Z meczów międzynarodowych rozegranych w kraju najwięcej spotkań odbyła Cracovia, a mianowicie: Vasas 0:0 2:2, Zidenice 1:3 3:3, FAC 1:1, Simering 2:2 i 4:1, Kladno 10:3 i 6:1, Wacker 5:4, Vienna 1:6 i 4:4, BAC 4:3, WAC 2:3 i 1:1. Następnie Makabi (Kraków) grała z FAC 1:3 i Simering 1:5, Makabi (Wilno) grała z RFK 1:4 i Trebic 2:6, Pogoń (Lwów) grała z Fulgerul 4:2, Legja grała z Fulgerul 2:2, Hakoah 2:3 grała z Fulgerul 6:1 i ze Slavią (Brno) 8:2 i 2:3, ŁKS grał z Hakoahem 4:1, IFC grał z BAC 2:2, Pogoń (Wilno) z Zidonice 0:10, AZS (Wilno) z RFK 5:5, team Katowic z Wackerem 0:5, team Król. Huty z Simeringem 3:0, team Kalisza z Hakoahem 0:5. Poza tem szereg drużyn górnośląskich rozegrało mecze z pogranicznemi klubami niemieckiemi.

Międzymiastowe mecze w kraju: Lwów—Górny Śląsk 2:2, Poznań — Warszawa 6:2, Katowice — Bielsko 2:0 i 1:6, Kraków — Częstochowa 4:4, Warszawa — Siedlce 9:0, Tarnów — Kraków 4:1, Górny Śląsk — Łódź 1:7.

Ważniejsze wyniki towarzyskie: Cracovia — Pogoń 0:0 i 2:2, Cracovia — Ruch 5:3, Cracovia — Turyści 1:0, Cracovia — ŁKS 2:4, Cracovia — G. O. Z. P. N. 5:3, IFC—GOZPN 0:5.

Mistrzostwa Okręgowych Lig zdobyli: Kraków — Garbarnia, Lwów — 6 p. lotn., G. Śląsk — KS Śląsk, Poznań — Cegielski, Łódź — ŁTSG.

Mistrzostwa OZPN-ów zdobyli: Kraków — Tarnovia, Śląsk — Załęże 06, Łódź — WKS, Lublin — Unja, Wilno — Makabi, Warszawa — Skra, Poznań — Legja.

Mistrzem Ligi została Wisła mistrzem Lig okręgowych — Śląsk, który wraz z Cracovią wchodzi do Ligi w miejsce Jutrzenki.

Plenarne posiedzenie zarządu Z. Z. Sport.

(C—S). W sobotę 26 listop. odbyło się w Warszawie przy udziale wszystkich niemal członków zarządu ZZ. wraz z delegatami poszczególnych związków plenarne posiedzenie zarządu Związku Polskich Związków Sportowych. Zebraniu przewodniczył początkowo inż. Loth, następnie marsz. Osiecki, a potem pułk. Ulrych. W dyskusji nad przygotowaniami olimpijskiemi przyjęto proponowany projekt budżetu. W sprawie udziału naszych piłkarzy na Olimpjadzie postanowiono utworzyć na wzór innych ośrodków również i ośrodek dla piłkarzy. Polski Zw. Tow. Kolarskich zwrócił uwagę, że zbyt małe sumy przeznaczono w budżecie na ekspedycję kolarską. Następnie rozpatrywano kwestję uzyskania pieniędzy na budowę szeregu inwestycyj sportowych w całym kraju w roku przyszłym. Postanowiono zwrócić się do Państw. Urzędu W. F. z projektem tych inwestycyj, których koszty obejmują ogólną sumę 4.400.000 złotych. W sprawie pożyczek na cele sportowe postanowiono zwołać jeszcze jedno specjalne posiedzenie. Następnie rozpatrywano sprawę likwidacji zatargu piłkarskiego, przyczem przyjęto do wiadomości oświadczenie członka komisji porozumiewawczej PZPN'u i Ligi kpt. Kobosa, że sprawa jest na dobrej drodze i około 11-go grudnia oczekiwać należy likwidacji rozłamu. W sprawie zatargu PZLA z Sokołem wydano ogólną opinję na przyszłość, aby związki starały się nie wchodzić w kolizję z innemi organizacjami (i odwrotnie). Sprawę organizacji Polskiego Związku Jeździeckiego powierzono Departamentowi Kawalerji MS. Wojsk. W sprawie zarządzania parkiem Sobieskiego postanowiono wspólnie z Państwowym Urzędem W. F. utworzyć z Agrykoli wzorowy park sportowy. Sprawy utworzenia Polskiego Związku Gier Ruchowych oraz Związku Sportowo-Strzeleckiego odłożono wskutek braku dostatecznych materjałów.

Walne zebranie P. Z L. A.

(C-S). W niedzielę 27 listop. odbyło się w Warszawie walne zgromadzenie Polskiego Związku Lekkoatletycznego. Na zebranie przybyli delegaci wszystkich okręgów z wyjątkiem okręgu pomorskiego. (?) Zebraniu przewodniczył p. Foryś senjor. Kwestję przygotowań przedolimpijskich referował p. Wiśniewski. Przedłożył on zebranym kompletny program pracy w okresie przedolimpijskim, zaznaczając, że zorganizowane zostaną jeszcze dwa obozy dla grupy olimpij, a od dnia 23 czerwca nastąpi koncentracja zawodników przeznaczonych do Olimpjady. Zawodnicy startować będą na wiosnę we wszystkich niemal okręgach kraju celem przyzwyczajenia się do podróży. W następnym punkcie porządku dziennego rozpatrywano „vota seperata" członków zarządów, założone w rozmaitych sprawach. W dyskusji nad sprawą poruszaną przez kpt. Kobosa postanowiono, że delegaci PZLA na zebrania ZZ mają działać wyłącznie według dyrektyw zarządu PZLA. Na „votum separatum" p. Weintala zarzucającego, że tworzenie obozów olimpijskich jest sprzeczne z zasadami amatorstwa, zebrani orzekli przecząco. Przy dyskusji nad „votum separatum" p. Wiśniewskiego zweryfikowano ostatecznie wszystkie konkurencje kobiecych mistrzostw Polski w Poznaniu. Następnie przystąpiono do rozpatrywania spraw zmian statutowych. Tutaj przeprowadzono szereg rozmaitych uchwał, a mianowicie w sprawie warunków amatorstwa i zwrotu kosztów za wyjazdy, postanowiono stosować się ściśle do regulaminu FIAA, postanowiono, że nagrody mogą być również udzielane w przyborach sportowych, uchwalono, że obcokrajowcy, którzy już rok zamieszkują w Polsce mogą brać udział w zawodach o mistrzostwo i bić rekordy, zezwolono w drodze wyjątku zawodnikom wojskowym na startowanie wraz z zawodowcami o ile taki wypadek się zdarzy, postanowiono wprowadzić do mistrzostw Polski bieg 3 km, z przeszkodami (steeple-chase) oraz zachować rzuty oburącz, do zawodów kobiecych o mistrzostwo Polski postanowiono zmienić bieg sztafetowy 4 razy 75 mtr na 4 razy 100 mtr., bieg 1000 mtr. na 800 mtr. oraz zachować pięciobój kobiecy o programie 60 m., 200 mtr., skok wdal, rzuty dyskiem i oszczepem. Wobec tego uznanym został wynik Konopackiej 3350.28 pkt. za rekord polski. Przeciwko wprowadzeniu pięcioboju kobiecego okręg lwowski założył sprzeciw ze względów lekarskich.

Rezygnacja prezesa kpt. Misińskiego odpadła wskutek wyrażenia jednogłośnie votum zaufania dla działalności prezesa. Mianowano za zasługi położone na polu lekkiej atletyki, członkiem honorowym pułk. Matuszewskiego oraz wyrażono podziękowanie za poparcie pułk. Ulrychowi.

Hockey na lodzie.

Hockey na lodzie rozwija się na Pomorzu. Dzięki inicjatywie i propagandzie szerzonej przez sekcję hockeyową TKS-u, sport ten znajduje coraz więcej zwolenników na Pomorzu. W samym Toruniu poza dwiema drużynami TKS-u powstały już w ubiegłym roku 2 drużyny szkolne: gimnazjalna i seminarjalna. W tym roku zorganizowane zostały 2 drużyny wojskowe w Ofic. Szk. Artyl. razem więc liczy Toruń 6 drużyn. W Bydgoszczy zaczęto już w zeszłym sezonie myśleć nad utworzeniem drużyn hockeyowych, projekty te zrealizowane zostały w tym roku i tak zorganizowało drużynę BTW. i BKS. Przez powstanie tych dwóch drużyn rozwój hockey'a w Bydgoszczy wszedł na realne tory i zapewnił sobie powodzenie. Wreszcie w Grudziądzu jako w trzeciem centrum sportowem Pomorza, organizuje 2 drużyny hockeyowe Tow. Sokół. Prawdopodobnie za przykładem Sokola pójdzie Klub Pepege i Olympia. W ten sposób okręg pomorski liczyć będzie w tej zimie około 10 drużyn hockeyowych. Jak na jeden sezon postęp bardzo znaczny. Odpowiednie czynniki powołane do pomagania rozwojowi sportu na Pomorzu powinny pójść z pomocą tym pełnym inicjatywy klubom i pomóc im w zakładaniu ślizgawek. Dotyczy to w pierwszym rzędzie Kom. Wych. Fiz. w Grudziądzu, a następnie w Bydgoszczy.

Szczerbowski.

Hockey na lodzie w kraju i zagranicą. W Warszawie, Lwowie, Krakowie, Wilnie, Poznaniu i Toruniu rozpoczęły się treningi drużyn hockeyowych, które przygotowują się do rozgrywek okręgowych i o mistrzostwo Polski, które odbędzie się prawdopodobnie po Bożem Narodzeniu w Zakopanem. We Lwowie rywalami na mistrza okręgu są Pogoń i Lwow. Kl. Łyżw.

Na Pomorzu powstanie Okręg. Związek Hockeya na lodzie, w skład którego wejdzie około 8 drużyn. W Bydgoszczy tor hockeyowy urządza BKS. na swych kortach tennisowych. W Grudziądzu ma założyć ślizgawkę miejski kom. wych. fiz. na miejskiem boisku, byłby to czyn rzeczywiście godny pochwały. W Toruniu posiada TKS. dwóch bodajże najlepszych bramkarzy hockeyowych w Polsce w osobach pp. Stogowskiego i Karola Błocha.

Zagranica. Berlin. Berl. Schlit. Club pokonał trzykrotnie Kanadyjczyków z Londynu 9:3, 5:4 i 4:1, a Slavię (Praga) 7:1.

Wiedeń. Pierwsze międzynarod. spotkanie hockeyowe zakończyło się zwycięstwem Rissersee (Niemcy) nad Cottage (A.) 3:0. W drugim dniu Wiener Eisl. Verein pokonał Rissersee 3:1.

Z ostatniej niedzieli.

Skra—Warszawianka 4:0 (4:0). (C-S). W niedzielę 27 bm. na kompletnie zalanem wodą boisku Skry w Warszawie rozegrany został mecz pomiędzy Skrą i Warszawianką zakończony niespodziewanym sukcesem Skry w stosunku 4:0 (4:0). Obie drużyny wystąpiły w osłabionych składach. Bramki dla Skry uzyskali Smosarski (3) i Błazałek. Sędz. p. Krukowski.

Przedmecz Warszawianka II — Skra II 8:2 (4:1).

Pokaz filmu sportowego. (C-S) W niedzielę 27 bm. w Kasynie Garnizonowem odbył się w Warszawie dla prasy i zaproszonych gości pokaz filmu sportowego z dziedziny lekkiej atletyki wykonanego przez redakcję „Stadjonu" w wytwórni „Kronika Filmowa". W filmie tym biorą udział Konopacka, Jabłczyńska, Cejzik, Kostrzewski, Szejnach, Trojanowski, Foryś, Małanowski, Baran oraz trener olimpijski PZLA p. Klumberg. Przed filmem wygłosili przemówienia kpt. Misiński i p. Giżycki z Kl. Sport. Warszawianka.

Kurs instruktorski rozpoczął się. (C-S) W sobotę w sali gimnastycznej Makabi (Nalewki 2 a) rozpoczął się trzytygodniowy kurs instruktorski lekkoatletyczny pod kierunkiem trenera olimpijskiego PZLA. p. Klumberga. Zajęcia odbywają się codziennie od g. 9—13. W kursie biorą udział: kp. Kurlotto (Warszawa), kpt. Frączkiewicz (Kraków), kpt. Uhacz (Katowice), por. Konopacki (Centr. Szk. Poznań), por. Gutry (Korp. Kadetów — Lwów), por. Laurentowski (Toruń), por. Romiszewski (Wilno), por. Sukniewicz (Warszawa), por. Woskowicz (Łódź), ogn. Grzechowiak (Centr. Szk. — Poznań), wachm. Szelestowski (Warszawa) i p. Kałuża z PIWF (Warszawa).

Poznań, 27. 11. (C—S). W niedzielę nie odbyły się w Poznaniu żadne imprezy sportowe wskutek niepogody.

Kraków, 27. 11. (C—S). Wisła — Garbarnia 3:3 (2:1). Wisła wystąpiła z kilkoma rezerwowymi i miała przewagę w polu. Bramki zdobyli dla Wisły — Reyman III (2) i Reyman I (1), a dla Garbarni — Rusinek, Mazur i Konkiewicz. Cracovia — Grzegorzecki KS. 6:2 (0:1).

Lwów, 27. 11. (C—S). We Lwowie odbyło się walne zebranie tutejszego Klubu Łyżwiarskiego, które wybrało prezesem por. Teuera. Poza tem do zarządu weszli pp. Fuchs, Uleniecki, Kikiewicz, Kuchar Wł., Georgowicz i Łapiński.

W dniach 1, 2 i 6. 12. odbędą się trzy odczyty prof. Wacka, red. „Sportu" z cyklu „Europa".

Wiadomości z kraju.

Zgoda piłkarska na martwym punkcie. Mimo, że w dalszym ciągu trwają prace porozumiewawcze komisji PZPN-u i Ligi, to jednak rozłam nie zostanie niestety w czasie najbliższym zlikwidowany. Zarząd obecnego PZPN-u, mimo, że sam dąży do zgody, uważa, że dopóki siedzibą PZPN. będzie Kraków, nie może być mowy o zlikwidowaniu zupełnem rozłamu, poważ krakowski okręg Zw. Piłki Nożnej a wraz z nim i większość Związków Okręgowych nie dąży do natychmiastowej ugody. Celem zarządu PZPN jest doprowadzenie do zwołania w najkrótszym czasie walnego zgromadzenia PZPN-u do Warszawy i przeniesienia siedziby do stolicy. O ile to zostanie przeprowadzonem, nowy zarząd PZPN-u będzie miał znacznie ułatwione zadanie w pracach ugodowych.

Lekkoatletyczny kurs instruktorski. W dniu 25. listopada rozpoczął się w Warszawie dwutygodniowy kurs lekkoatletyczny kurs instruktorski, zorganizowany przez PZLA łącznie z Państ. Urzędem W. F. Celem kursu jest zaprawienie instruktorów wychowania fizycznego (głównie oficerów) w dziedzinie lekkiej atletyki. Instruktorowie ci będą w roku przyszłym pomocni przy pracach trenera Klumberga w przygotowaniach przedolimpijskich dla lekkoatletów. Kierownikiem kursu jest trener olimpijski P. Z. L. A. p. Klumberg.

Szelestowski zostaje w Polonii. Jak się po sprawdzeniu okazało, wiadomość o przejściu Szelestowskiego do Legji okazała się przedwczesną, gdyż kierownictwo Polonii oświadczyło nam, że Szelestowski pozostaje nadal w Polonii.

Śmierć Kleinadla. Paryż, 26. 11. W dniu dzisiejszym zmarł w Paryżu wskutek operacji ślepej kiszki słynny tennisista polski Edward Kleinadel.

Akademickie Igrzyska Zimowe. (C-S) Jak się dowiadujemy, Polska weźmie udział w akademickich igrzyskach zimowych, które odbędą się w końcu lutego w Cortina d'Ampozzo. Na zawody te pojedzie prawdopodobnie polska drużyna hokejowa, która weźmie najprawdopodobniej udział w olimpijskich igrzyskach zimowych w St. Moritz (11—19 lutego).

Wiadomości narciarskie. (C—S). Polski Związek Narciarski otrzymał zaproszenia na wzięcie udziału w narciarskich mistrzostwach Francji (Chamonix 27—30. I.), w narciarskich mistrzostwach Niemiec (Feldberg 23—26. II.) i w międzynarodowych zawodach w Holmenkollen (29. II. — 4. III.).

(C—S). Według wiadomości otrzymanych z Ministerstwa Komunikacji zniżki kolejowe dla narciarzy przyznane będą od 1 grudnia rb.

(C—S). Prezes PZN. pułk. Bobkowski wchodzi w skład komisji sędziów na Igrzyskach Zimowych w St. Moritz. Posiedzenie zarządu Międzynarodowej Federacji Narciarskiej odbędzie się dn. 13. II. w St. Moritz, zaś posiedzenie Kongresu Narciarskiego w dn. 14. II. w St. Moritz.

(C—S). Biuro podróży „Orbis" organizuje wycieczkę na Igrzyska Zimowe.

Norling we Lwowie.

Lwów, 28. 11. (C-S). We Lwowie przebywa obecnie trener PZLA p. Norling, na którego treningi uczęszcza około 500 zawodników. W dniach 4. i 11. 12 odbędą się międzyklubowe zawody w hali.

Przed IX olimpjadą.

Pływackie minima olimpijskie. Wzorem Pol. Zw. Lekkoatletycznego również Pol. Zw. Pływacki wyznaczył minima dla zawodników — kandydatów olimpijskich. Pierwsze minima wynoszą: Panowie: 100 m — 1:13, 400 m — 6:10, 1500 m — 25 min., 100 m nawznak — 1:27. 200 m klas. 3:18; panie: 100 m — 1:30, 400 m — 7:20, 100 m nawznak — 1:40. 200 m klas. — 3:45. Drugie ostrzejsze ostateczne minima wynoszą: Panowie: 100 m — 1:09. 400 m — 5:45, 1500 m — 23:50. 100 m nawznak — 1:21. 200 m klas. — 3:10; panie: 100 m — 1:22, 400 m — 6:50, 100 m na wznak — 1:34, 200 m klas — 3:35.

Za redakcję odpowiedzialny: Wacław Madejski.

Drukiem i nakładem Drukarni Toruńskiej T. A.